

Wyrok z dnia 2 września 1999 r.

I PKN 230/99

Zatrudnienie nauczyciela przeniesionego w stan nieczynny na czas określony w zastępstwie nauczyciela korzystającego z urlopu macierzyńskiego nie oznacza, że przeniesienie w stan nieczynny było bezpodstawne.

Przewodniczący: SSN Józef Iwulski, Sędziowie: SN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), NSA Bogusław Gruszczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 2 września 1999 r. sprawy z powództwa Aliny D.-H. przeciwko Szkole Podstawowej w B. o uznanie oświadczenia woli za bezskuteczne, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sadu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu z dnia 21 stycznia 1999 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Lipnie z dnia 26 listopada 1999 r. [...] i nie obciążył powódki kosztami postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Lipnie, po ponownym rozpoznaniu sprawy z powództwa Aliny D.-H. przeciwko Szkole Podstawowej w B. o przywrócenie do pracy, wyrokiem z dnia 26 listopada 1998 r. powództwo to oddalił, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Podstawę tego wyroku stanowiły następujące ustalenia.

Powódka od września 1987 r. była zatrudniona jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w M. Po kilku okresach pracy na podstawie umów o pracę na czas określony, powódka od dnia 1 stycznia 1991 r. pracowała na podstawie umowy na czas nie określony. Pracodawcą była Szkoła Podstawowa w B., a miejscem pracy Punkt Filialny tej Szkoły w M. Od 15 września 1991 r. powódka była nauczycielem mianowanym. W dniu 31 sierpnia 1996 r. powódka przedłożyła pracodawcy zaświadczenie lekarskie o swym stanie zdrowia, na podstawie którego uzyskała płatny urlop

dla poratowania zdrowia w okresie od 1 września 1996 r. do dnia 31 sierpnia 1997 r. Pismem z dnia 27 maja 1997 r. pracodawca przeniósł powódkę w stan nieczynny od dnia 1 września 1997 r. do dnia 28 lutego 1997 r., to jest do wygaśnięcia stosunku pracy z mocy prawa.

Przeniesienie powódki w stan nieczynny pozwany pracodawca uzasadnił zmianami organizacyjnymi polegającymi na likwidacji z dniem 31 sierpnia 1996 r. Szkolnego Punktu Filialnego w M. Te zmiany według Sądu rzeczywiście nastąpiły. Stosownie do decyzji Zarządu Gminy R. likwidacji uległa jednostka organizacyjna w M. składająca się z trzech oddziałów. Uczniowie zlikwidowanej Szkoły zostali przekazani do Szkoły w B. w ramach oddziałów tam istniejących. W konsekwencji tych zmian uległa zmniejszeniu pula godzin lekcyjnych.

Uzasadniając ocenę, że przeniesienie powódki w stan nieczynny nastąpiło zgodnie z art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela, Sąd Pracy przedstawił ponadto ustalenia co do okoliczności istotnych z punktu widzenia zarzutu powódki, że dyrektor szkoły wadliwie zdecydował o przeniesieniu w stan nieczynny, zamiast niej pozostawiając w zatrudnieniu M.K., który dotychczas również pracował w zlikwidowanym punkcie filialnym w M. W tej kwestii Sąd Pracy przyjął, że co do zasady wybór nauczyciela przenoszonego w stan nieczynny należał do strony pozwanej. Nie zachodzą zaś okoliczności, które wykazywałyby na niezasadność dokonanego wyboru, biorąc w szczególności pod uwagę kryteria kwalifikacji, potrzeb Szkoły i dotychczasowego wykonywania obowiązków. W tym zakresie rozważone zostały następujące okoliczności:

Powódka uczyła języka polskiego, muzyki i ostatnio środowiska, M.K. zaś - wychowania technicznego, środowiska, matematyki i WF. W szkole w B. - po zlikwidowaniu Filii w M. - potrzebny był nauczyciel specjalizujący się w nauczaniu WF i zajęć technicznych, a więc mający takie kwalifikacje jak M.K. Wprawdzie, w chwili podejmowania decyzji o przeniesieniu w stan nieczynny, to powódka miała wyższe wykształcenie. Jednakże M.K. zaliczył III semestr szkoły pomaturalnej (licencjat) i zamierza studiować. Bezpośredni przełożony wyżej oceniał pracę M.K. Jeżeli chodzi o sytuację osobistą tych osób, to: powódka zatrudniła się w Szkole Podstawowej w R. (do 31 sierpnia 1999 r.), a jej mąż otrzymuje 600 zł renty, mają studiującego syna. Z kolei M.K. do 1996 r. łączył z pracą nauczycielską nie kolidujące z nią zajęcia - prowadzenie wypożyczalni kaset wideo. Obecnie działalność tę, zresztą przynoszącą tylko znikomy zysk, prowadzi jego żona. Mają na utrzymaniu dzieci żony. M.K. był

skazany w 1994 r. za czyny z art. 166 i 286 KK na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania; okres próby upłynął pozytywnie z dniem 16 grudnia 1997 r. Wreszcie Sąd Rejonowy uwzględnił pewien stan konfliktu między stronami wynikający z niewłaściwej postawy powódki, która na ostatnim posiedzeniu rady pedagogicznej, poprzedzającym rok szkolny 1996/1997 (28 sierpnia 1996), nie poinformowała, że zamierza korzystać z płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, a uczyniła to kilka dni później (31 sierpnia 1996 r.), co spowodowało zakłócenia w planowaniu pracy na nowy wówczas rok szkolny.

W apelacji od tego wyroku powódka domagała się jego uchylenia w celu ponownego rozpoznania jej roszczenia o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za okres od 1 marca 1998 r. Zarzuciła wadliwość zasadniczej oceny prawnej zaskarżonego wyroku. Jeżeli bowiem zmiany organizacyjne Szkoły miały miejsce przed rokiem szkolnym 1996/97, to nie uzasadniały one przeniesienia powódki w stan nieczynny w czasie następnego roku szkolnego. Twierdziła też, że powiadomiła wcześniej Dyrektora Szkoły o badaniu lekarskim wymaganym na dzień 31 sierpnia 1998 r.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 1999 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu zmienił zaskarżony apelacją powódki wyrok Sądu Pracy i uznał oświadczenie woli pozwanego z dnia 27 maja 1997 r. o przeniesieniu powódki w stan nieczynny za bezskuteczne, w związku z czym przywrócił ją do pracy u pozwanego.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wyraził ocenę o braku podstaw do zastosowania w stosunku do powódki art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela. Według Sądu Okręgowego, likwidacja Szkolnego Punktu Filialnego w M. z dniem 31 sierpnia 1996 r. nie uniemożliwiła dalszego zatrudnienia od 1 września 1997r, skoro równocześnie z przeniesieniem w stan nieczynny strona pozwana zawarła z powódką umowę o pracę na czas określony od 1 września 1997 r. do 25 stycznia 1998 r. w wymiarze 18 godzin zajęć dydaktyczno – wychowawczych w tygodniu, w zastępstwie korzystającej z urlopu macierzyńskiego nauczycielki Katarzyny K. W tym kontekście decyzja o przeniesieniu powódki w stan nieczynny była bezprzedmiotowa, a co najmniej przedwczesna. Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego, M.K. jest bardziej potrzebny i przydatny dla szkoły niż powódka, ale nie to powinno decydować o wyborze powódki do przeniesienia w stan nieczynny wobec faktu skazania M.K., któremu wyznaczony w karnym wyroku okres próby upłynął dopiero

16 grudnia 1997 r. Sąd dał wiarę powódce, że M.K. często nie było w pracy, gdyż: „skoro prowadził działalność gospodarczą, przynosząca dochód to jej pilnował”. Wreszcie, na dzień podjęcia decyzji o przeniesieniu w stan nieczynny, powódka miała „wyższe” przygotowanie zawodowe niż M.K.

Z tych przyczyn - stwierdził Sąd Okręgowy - należało wbrew ocenie Sądu Pracy uznać za bezskuteczne przeniesienie powódki w stan nieczynny i przywrócić ją do pracy.

Kasację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania albo zmiany wyroku przez: „oddalenie roszczenia powódki”. Podstawę kasacji stanowią zarzuty naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego: 1) art. 20 ust. 1, 4 i 8 Karty Nauczyciela przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, na skutek przyjęcia, że podjęcie przez pozwanego decyzji o przeniesieniu powódki w stan nieczynny było bezprzedmiotowe, a co najmniej przedwczesne i że powódka mogła nadal pozostawać w stosunku pracy, jeżeli pozwany zatrudnił ją na czas urlopu macierzyńskiego innej nauczycielki; 2) art. 8 Kodeksu pracy przez pominięcie faktu, że powódka pozostaje w stosunku pracy w innej szkole, a przywrócenie jej do pracy zmusza pozwanego do rozwiązania stosunku pracy z innym nauczycielem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja zasadnie zarzuciła zaskarżonemu nią wyrokowi Sądu Okręgowego niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 20 ust. 1 i ust. 8 Karty Nauczyciela do ustalonego stanu faktycznego.

Okoliczności faktyczne odpowiadające przesłankom tych przepisów zostały wyjaśnione w postępowaniu przed Sądem Pracy, a Sąd Okręgowy bez ich weryfikacji, do której zresztą nie było podstaw w świetle zakresu apelacji, dokonał wadliwej oceny prawnej, jakoby przeniesienie powódki w stan nieczynny było bezprzedmiotowe lub przedwczesne. Żadna z przedstawionych przez Sąd Okręgowy przyczyn takiej oceny nie uzasadniała.

W zatrudniającej powódkę Szkole Podstawowej w B. rzeczywiście dokonano istotnych zmian organizacyjnych. Na skutek likwidacji Szkolnego Punktu Filialnego w M. wszystkie oddziały tego Punktu zostały zlikwidowane i zmieniony został też plan

nauczania w Szkole w B. W konsekwencji tych zmian okazało się niemożliwe utrzymanie dotychczasowego stanu zatrudnienia. Problem konieczności przeniesienia jednego z dwóch nauczycieli zatrudnionych w zlikwidowanej Filii Szkoły zaktualizował się dopiero w roku szkolnym 1997/1998, gdyż do dnia 31 sierpnia 1997 r. powódka korzystała z płatnego urlopu dla poratowania zdrowia. Z kolei zatrudnienie powódki w okresie pozostawania w stanie nieczynnym na czas określony (kilku miesięcy) w zastępstwie nauczycielki korzystającej z urlopu macierzyńskiego zgodne jest z art. 20 ust. 8 ustawy Karta Nauczyciela i w żadnym razie nie usuwało potrzeby przeniesienia w stan nieczynny z przyczyn określonych w art. 20 ust. 1 tej Karty. Wreszcie nie budzi zastrzeżeń dokonana przez Sąd Pracy kontrola, należącego zasadniczo do strony pozwanej, prawa wyboru jednego z dwóch nauczycieli do przeniesienia w stan nieczynny wobec niemożliwości dalszego ich zatrudnienia.

Z powyższych przyczyn, dzieląc przedstawioną w tym zakresie ocenę Sądu Pracy, Sąd Najwyższy orzekł stosownie do art. 393¹⁵ KPC.

=====